

Maria Nartonowicz-Kot

KINO OŚWIATOWE W DZIAŁALNOŚCI POPULARYZATORSKIEJ SAMORZĄDU ŁÓDZKIEGO (1922—1933)

Na przełomie XIX i XX w. pojawiły się w pedagogice nowe tendencje, zmierzające do zastąpienia modelu szkoły tradycyjnej, sprzyjającej bierności i receptywnej roli ucznia, modelem szkoły kształcącej aktywność i pobudzającej do działania. Propagowano wówczas zastosowanie w nauczaniu metod poglądowo-logicznych zamiast pamięciowo-mechanicznych. Jednym z najważniejszych środków poglądowych miał być film oświatowy.

Na ziemiach polskich pierwsze próby wykorzystania filmu dla celów oświatowych podjęto w 1909 r. we Lwowie. Jednak dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. zarysowały się znacznie szersze możliwości rozwoju myśli i pracy pedagogicznej. W trakcie dyskusji nad modelem polskiej szkoły szeroko podnoszono kwestię zainteresowania filmem oświatowym odbudowujące się szkolnictwo, wskazując na jego znaczne walory dydaktyczne. Jednakże czynniki oficjalne, reprezentowane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nie wykazały w zakresie uruchamiania kin szkolnych żadnego zainteresowania. Inicjatywa zakładania tych placówek mogła wyjść jedynie od czynników społecznych, m. in. od samorządów terytorialnych. Projekty utworzenia kina służącego kształceniu padły w Łodzi na podatny grunt. Ówczesny ławnik Wydziału Oświaty i Kultury (WOiK), Stefan Kopciński, gorący orędownik nowych metod nauczania, zwrócił się do Magistratu Łodzi z propozycją uruchomienia kina dla młodzieży¹. Władze opracowały odpowiedni projekt i przezna-

¹ Stefan Kopciński (3 III 1878 — 10 VI 1934), lekarz i społecznik. Urodził się na Kielecczyźnie. Po ukończeniu w 1897 r. gimnazjum w Kielcach wstąpił na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego. W 1907 r. objął stanowisko ordynatora w szpitalu dla psychicznie chorych w Kochanówce koło Łodzi. W czasie I wojny światowej, zmobilizowany w randze kapitana, przerzucony został w głąb Rosji.

czyły na ten cel fundusze. Jego realizacją zajęła się Komisja Kulturalno-Oświatowa. Upoważniła ona Jeremiasza Klocmana, Stanisławę Macińską, Stefana Pilichowskiego i Ludwika Kerna do przeprowadzenia pertraktacji z przedsiębiorstwami kinematograficznymi Warszawy i Krakowa, celem uzyskania od nich pomocy przy opracowaniu odpowiedniego zestawu filmów oświatowych². Zamierzenia wówczas nie sfinalizowano. Powrócono do sprawy w dwa lata później, kiedy to Magistrat — na wniosek Stefana Kopcińskiego — wyraził zgodę na udzielenie koncesji na prowadzenie kina oświatowego w lokalu Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego, a otrzymał ją Władysław Gacki. Nie było to kino szkolne w dosłownym tego słowa znaczeniu, tzn. wyświetlające jedynie filmy mające wzbogacać i uzupełniać program nauczania. Obok filmów naukowych prezentowane były tu również obrazy rozrywkowe. WOiK zastrzegł sobie prawo do kontroli repertuaru tej instytucji i udziału w dochodach. Pod koniec 1921 r. Władysław Gacki odstąpił prowadzenie kina Czesławowi Witkowskiemu, który zagwarantował władzom ich dotychczasowe uprawnienia³.

W tym samym czasie, wśród zwolenników wykorzystania filmu w szkole, zrodziła się myśl utworzenia centralnej instytucji, która koordynowałaby poczynania w tym zakresie. Zaowocowała ona powstaniem Instytutu Pokazów Świetlnych (IPOS) w Warszawie. W 1922 r. IPOS przystąpił do tworzenia sieci ośrodków miejskich objętych systematyczną akcją filmowo-oświatową. Planowano prowadzić ją dwiema drogami — poprzez szkoły i za pomocą prywatnych kinematografów. Wariant pierwszy, ze względu na brak aparatów projekcyjnych, odpowiednich lokali szkolnych, w ówczesnych warunkach był trudny

W maju 1918 r. na stałe przeniósł się do Łodzi. W tym czasie został członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej, której sympatykiem był od 1905 r. Z ramienia partii w odrodzonej Polsce pełnił funkcję ławnika — przewodniczącego Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w latach 1919—1923, a następnie w latach 1927—1928. S. Kopciński był jednym z głównych animatorów życia kulturalnego w Łodzi. Propagował różnorodne formy oświaty pozaszkolnej, szczególnie zasłużony na polu realizacji powszechnego nauczania w Łodzi, a także inicjator i organizator szkolnictwa specjalnego. Z chwilą powstania Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego objął funkcję sekretarza generalnego TUR, którą sprawował do 1933 r. Współorganizator i prezes Towarzystwa Oświaty Demokratycznej „Nowe Tory”. Pracował nadto na niwie parlamentarnej będąc od 1922 r. senatorem. (*Encyklopedia PWN*, t. 2, Warszawa 1974, s. 553; J. Mieszkowski, *Stefan Kopciński*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, nr 4; E. Ajnenkiel, *Dr Stefan Kopciński, realizator powszechnego nauczania w Łodzi*, Łódź 1938).

² Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej WAPŁ), Akta miasta Łodzi, (dalej AmŁ), sygn. 14883, *Protokoły posiedzeń Komisji Kulturalno-Oświatowej*, nłb.

³ WAPŁ, AmŁ, sygn. 16316, *Sprawy różne*, s. 245.

do urzeczywistnienia. Drugi wydał się bardziej realny⁴. Plan IPOS tworzenia kin naukowo-wychowawczych znalazł poparcie Związku Miast Polskich, który 26 VI 1922 r. na dorocznym zjeździe delegatów we Lwowie podjął jednomyślną uchwałę zwalniania tych widowisk od miejskiego podatku widowiskowego. Jednocześnie Zarząd Instytutu przesłał do wszystkich urzędów miejskich okólnik przypominający, iż na mocy decyzji ministra spraw wewnętrznych z 26 IX 1919 r. miastom przysługiwało pierwszeństwo do nabywania koncesji na otwieranie własnych kinoteatrów przed każdym przedsiębiorcą prywatnym⁵.

Zwrócono się także do władz samorządowych aby i one, zachęczone ulgami podatkowymi, włączyły się do realizacji tego zamierzenia. W Łodzi ponownie odżyła więc koncepcja utworzenia miejskiego kina oświatowego. W tym celu, w połowie 1922 r., władze upoważniły S. Kocińskiego do przeprowadzenia pertraktacji z C. Witkowskim w sprawie przejęcia od niego wraz z urządzeniami technicznymi kina „Zachęta” za sumę 3 mln mk⁶. We wrześniu tego roku IPOS wystąpił do Magistratu z propozycją przystąpienia do Instytutu w charakterze członka rzeczywistego. W zamian za opłacaną składkę Instytut zobowiązany był dostarczać zestawy programów z tekstami objaśniającymi, zróżnicowanymi zależnie od szczebla szkolnictwa i poziomu audytorium. Magistrat zadeklarował swoją przynależność do IPOS wpłacając roczną składkę 12 tys. mk i zobowiązując się do udzielania mu subwencji w wysokości 50% dochodów za wyświetlanie filmów naukowych⁷.

Ostateczna decyzja o utworzeniu Miejskiego Kinematografu Oświatowego (MKO) zapadła na posiedzeniu Magistratu 4 X 1922 r. Jego siedziba mieściła się w lokalu przy Wodnym Rynku 44⁸.

Z chwilą uruchomienia placówki WOiK wydał do mieszkańców Łodzi odezwę, zredagowaną przez S. Kocińskiego, zachęcającą do uczęszczania do nowo otwartego kina, „gdzie zamiast sensacyjnych dramatów [...] deprawujących wasze dusze — chcemy dać wam obrazy o treści naukowej oraz obrazy najbardziej wartościowe”⁹. Apelowano do nauczycieli szkół powszechnych i średnich, wskazując na doniosłe znaczenie kina w procesie dydaktycznym. Powoływano się przy tym na przy-

⁴ J. Kraskowski, *Kino — szkoła powszechna. Projekt nowej instytucji*, Warszawa 1921; M. Stępowski, *Kinematograf komunalny szkolny i objazdowy*, Warszawa 1923; I. Nowak-Zaorska, *Polski film oświatowy w okresie międzywojennym*, Wrocław 1969, s. 82—95.

⁵ Nowak-Zaorska, *op. cit.*, s. 85.

⁶ WAPŁ, AmŁ, sygn. 16316, *sprawy różne*, s. 230.

⁷ Tamże, sygn. 17050, *Miejski Kinematograf Oświatowy* (dalej MKO), s. 37—38.

⁸ Tamże, sygn. 12054, *Protokółarz Rady Miejskiej* (dalej RM) s. 256; sygn. 17034, MKO, s. 20; „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 17 X 1922, nr 43, s. 16.

⁹ WAPŁ, AmŁ, sygn. 17034, MKO, s. 15.

kład Stanów Zjednoczonych, gdzie istniało wiele takich placówek, będących nieodzowną pomocą w nauczaniu¹⁰. Zarząd Związku Strzeleckiego w Łodzi, prawie równocześnie z uruchomieniem MKO, zwrócił się do Magistratu z propozycją aby filmy prezentowane w kinie miejskim pokazywać również w kinie Związku „Flora”, dając tym samym możliwość obejrzenia ich większej liczbie młodzieży, szczególnie mieszkającej na Bałutach. W porozumieniu z WOiK Magistrat przystał na tę propozycję, zwalniając jednocześnie bilety na te filmy od miejskiego podatku widowiskowego¹¹.

Zakładając MKO władze samorządowe określiły jego charakter ekonomiczny. Stał się on przedsiębiorstwem handlowym — samowystarczalnym, tj. regulującym wszelkie wydatki objęte budżetem, dochodami pochodzącymi z wpływów za bilety. W pierwszym okresie, od października 1922 r. do sierpnia 1923 r., istotnie tak było. Jednakże konieczność rozbudowy i modernizacji zmusiła Radę Miejską do przeznaczenia na ten cel specjalnych kredytów¹². Dopiero w 1925 r. kino osiągnęło równowagę budżetową, a w latach następnych (1926—1928) nawet pewne nadwyżki finansowe. Nadzór nad finansami sprawował Oddział Kultury i Oświaty Pozaszkolnej, prowadząc u siebie księgowość i dokonując raz na miesiąc rozliczenia finansowego z Kasą Miejską.

Oprócz nadzoru finansowego WOiK miał nad MKO także pieczę organizacyjną i artystyczną. W pierwszych latach była to opieka ławnika — przewodniczącego WOiK. W 1925 r. zrodziła się koncepcja utworzenia przy kinie organu nadzorczego, odpowiedzialnego za tę instytucję. Na wniosek WOiK Rada Miejska 8 II 1926 r. zobowiązała Magistrat do powołania do życia Rady Zarządzającej Miejskiego Kinematografu Oświatowego. Jej statut, opracowany przez Wydział, Magistrat zatwierdził 28 IX 1926 r. Przewidywał on, iż do kompetencji Rady Zarządzającej należał nadzór nad działalnością kina. Rada miała kierować sprawami artystycznymi, układać programy seansów kinowych. Ona też opracowywała preliminarz budżetowy placówki.

W myśl założeń statutu w skład Rady Zarządzającej miało wejść po dwóch przedstawicieli Rady Miejskiej, Magistratu i ogółu społeczeństwa, a także naczelnik WOiK i kierownik Oddziału Kultury i Oświaty Pozaszkolnej. W statucie utrzymana została zasada samowy-

¹⁰ Tamże, s. 16.

¹¹ Tamże, s. 23—24.

¹² Tamże, sygn. 17035, *Statut MKO*, nlb; sygn. 17034, *MKO*, s. 8; sygn. 13294, 13295, 13313; sygn. 13316, *Księgi protokółów posiedzeń Magistratu*, s. 48, 39, 43, 355; sygn. 17042, *Budżet MKO*, s. 63; sygn. 17043, *Rozbudowa MKO*, s. 146, 176; „Kurier Łódzki” 24 VII 1927, nr 201, s. 9.

starczalności kina¹³. Utworzenie Rady Zarządzającej nie doszło jednak do skutku. Na wniosek zgłoszony przez Komisję do Spraw Ogólnych postanowiono uchylić decyzję Magistratu z 28 IX 1926 r. Pieczę nad Miejskim Kinematografem Oświatowym zdecydowano przekazać Komisji Teatralnej¹⁴. Trudno uznać ten krok za właściwy. Wspomniana Komisja, mając w swym obowiązku opiekę nad Teatrem Miejskim, nie przejawiała żadnego zainteresowania powierzoną jej placówką.

Otwarcie MKO wywołało duże zainteresowanie społeczeństwa łódzkiego. Świadczyła o tym wzrastająca frekwencja. To skłoniło radnego Reinholda Klima, iż w niecałe półtora roku później wysunął on projekt uruchomienia drugiej takiej placówki, tym razem na Bałutach — pozbawionych dotąd instytucji kulturalnych¹⁵. Wniosek — aczkolwiek znalazł poparcie pozostałych radnych, podobnie jak i inne, zmierzające bądź do rozbudowy istniejącego gmachu, bądź do otwarcia kolejnych, nowych kin — nie doczekał się realizacji. Na przeszkodzie stawały przede wszystkim trudności finansowe, z którymi nieustannie borykał się łódzki samorząd¹⁶.

Na początku lat trzydziestych MKO przeżywał poważny kryzys finansowy. Władze nadzorcze zmierzały do przekształcenia kina w dochodowe przedsiębiorstwo miejskie. Rozmijało się to z dotychczasowym założeniem kina oświatowego, nie nastawionego na zysk. Pociągało to za sobą konieczność płacenia podatków, w tym również podatku widowiskowego, a to z kolei wpłynęło na podniesienie cen biletów i spadek frekwencji. MKO przestawał być w tej sytuacji atrakcyjny dla widza, tym bardziej że nie zapewniał także ciekawego repertuaru i odpowiednich warunków lokalowych. Budynek bowiem był w złym stanie technicznym. Nadto przestarzałe urządzenia nie pozwalały na projekcje filmów dźwiękowych. Dopiero pod koniec 1931 r. zainstalowano tu aparaturę dźwiękową¹⁷.

W tej sytuacji rozdziły się wśród działaczy komunalnych wątpliwości — czy miasto jest w stanie dalej prowadzić kino jako placówkę miejską. W piśmie skierowanym do Magistratu, w styczniu 1933 r.,

¹³ Tamże, sygn. 17034, MKO, s. 9; sygn. 13310, *Księga protokółów posiedzeń Magistratu*, s. 233; sygn. 12922, *Akta generalne Komisji d/s Ogólnych*, s. 259.

¹⁴ Tamże, sygn. 12521, *Protokół posiedzenia RM w dn. 2 XII 1926*, s. 52; sygn. 12064, *Protokółarz RM*, s. 158; sygn. 17035, *Statut MKO*, nlb.

¹⁵ Tamże, sygn. 12831, *Księga wniosków*, s. 9.

¹⁶ Tamże, sygn. 12831, *Księga wniosków*, s. 76; sygn. 10977, *Uchwały RM*, s. 243; sygn. 12060, *Protokółarz RM*, s. 243; sygn. 13311, *Księga posiedzeń Magistratu*, s. 265; „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 8 III 1927, nr 10, s. 74; 9 X 1928, nr 41, s. 811; 20 XI 1928, nr 47, s. 922; „Łódzianin” 24 XI 1928, nr 48, s. 3.

¹⁷ WAPŁ, AmŁ, sygn. 17048, *Aparatura dźwiękowa dla MKO*, s. 11, 19, 27—29, 42, 45.

naczelnik WOiK wysunął trzy możliwości rozwiązania tej kwestii. Pierwsza, zmierzająca do znacznego rozbudowania kina (z 400 do 800 miejsc), miała zapewnić większą frekwencję, a co za tym idzie poprawić sytuację finansową. Wariant drugi przewidywał wydzierżawienie kina z zachowaniem jego charakteru oświatowo-kulturalnego, trzeci natomiast proponował likwidację placówki jako samodzielnej instytucji miejskiej. Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Wydziału Magistrat 9 II 1933 r. postanowił sprawę dalszego prowadzenia kina przekazać do zbadania komisji, w skład której weszli: Przemysław Smolik, Antoni Purla, Ludwik Kuk, Aleksander Joel, Roman Izdebski i Władysław Adamski. Decyzje zapadły jednak dopiero w kilka miesięcy później. Magistrat 22 czerwca tego roku postanowił zaprzestać prowadzenia kina z dniem 1 sierpnia. WOiK, przyjmując do wiadomości tę informację, zaproponował przyspieszenie zamknięcia kina o miesiąc, tj. od 4 VII 1933 r.¹⁸

Miejski Kinematograf Oświatowy przestał więc istnieć jako placówka miejska. W kilka miesięcy później Komisarz Rządowy postanowił wydzierżawić MKO Leonowi Karbowiczowi i Józefowi Głowackiemu na okres 8 XI 1933 — 30 IX 1934 r.¹⁹ Umowę dzierżawną podpisali ze strony władz Jan N. Waltratus i Waław Wojewódzki. Dzierżawcy gwarantowali utrzymanie kulturalno-oświatowego charakteru kina poprzez wyświetlanie specjalnie dobranych filmów dla dzieci i młodzieży w godzinach przedpołudniowych oraz „wybitnych obrazów” dla dorosłych na seansach wieczornych. L. Karbowicz i J. Głowacki zobowiązani zostali także do urządzania — w porozumieniu z WOiK i Inspektoratem Szkolnym — seansów naukowych dla młodzieży szkół powszechnych, za zwrotem poniesionych kosztów. Kwoty na ten cel umieszczane były w budżecie kultury jako kredyty „na przedstawienie kinematograficzne”.

W roku 1933/1934 przeznaczono na zakup biletów stosunkowo wysoką sumę — 5000 zł. Jednakże, wskutek ogólnych trudności ekonomicznych, kredyt ten poważnie zredukowano, wydatkując jedynie 1198 zł. W latach następnych 1934/1935 i 1935/1936 zapreliminowano odpowiednio 2000 i 3000 zł, a od 1937 r. zrezygnowano z tej formy działalności, bowiem pozycja ta nie występuje w budżetach. Nadto dzierżawcy zobligowani zostali do oddawania Wydziałowi Oświaty i Kultury oraz Wydziałowi Opieki Społecznej po 100 biletów tygod-

¹⁸ Tamże, sygn. 17058, *Likwidacja MKO*, s. 6—7, 9, 34—35, 37; sygn. 13331, *Księga protokółów posiedzeń Magistratu*, s. 307; „Głos Poranny” 23 VI 1933, nr 171, s. 7; 29 VI 1933, nr 207, s. 6; 25 VI 1933, nr 173, s. 8.

¹⁹ WAPŁ, AmŁ, sygn. 12446, *Sprawozdanie z działalności Komisarycznego Zarządu Miejskiego*, nlb; „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 15 XII 1933, nr 12, s. 716.

niowo, które rozdzielano między wychowanków miejskich domów wychowawczych. Ceny biletów do kina podlegały zatwierdzeniu przez Zarząd Miejski. Miało to zapobiec zbyt wysokim zyskom.

Umowa ta w latach następnych była kilkakrotnie przedłużana. Początkowo na rok, tj. do 30 IX 1935 r.²⁰, później na trzy lata (1 X 1935 — 30 IX 1938 r.) i wreszcie na rok 1939. Jej warunki nie ulegały zmianom, korygowano jedynie wysokość czynszu dzierżawnego²¹. Od 1937 r. zwiększono do 250 liczbę biletów oddawanych Wydziałowi Oświaty i Kultury²².

W latach 1922—1933 władze miejskie miały decydujący wpływ na ustalanie cen biletów wejścia do MKO. W okresie 1922—1923, w związku ze stałym spadkiem wartości marki, ceny biletów ulegały permanentnej podwyżce. Od 1924 r. ustalono nowe opłaty. Dla dorosłych kształtowały się one w zależności od miejsca: I — 60 gr, II — 50 gr, III — 30 gr, a dla młodzieży odpowiednio: 20, 15 i 10 gr²³.

Stosunkowo niskie ceny biletów pozwalały na korzystanie z kina dość szerokim kręgom ludności. Wzrastająca ustawicznie frekwencja wywołała konieczność podziału widzów na poszczególne grupy, dla których prezentowano odmienne programy filmowe. Dziennie wyświetlano trzy programy. W godzinach przedpołudniowych odbywały się bezpłatne seanse dla uczniów szkół powszechnych las V—VII. O kolejności uczęszczania do kina i liczbie uczniów z poszczególnych szkół decydował WOIK, on też wyznaczał terminy seansów²⁴. Prezentowano na nich filmy z zakresu przyrody, geografii, techniki. Dostosowane one były, w miarę możliwości, do programu dydaktycznego szkoły. Obejrzenie ich poprzedzała prelekcja objaśniająca, którą przeważnie przygotowywali i wygłaszali nauczyciele miejscowych szkół, opłacani przez Magistrat. Organizacja programów naukowych napotykała na pewne trudności ze strony władz szkolnych. Nie zawsze bowiem wyrażały one zgodę na korzystanie z MKO w czasie godzin lekcyjnych.

Na seansach tych wyświetlano m. in. takie filmy, jak: *Wśród ssa-ków*, *Rozwój roślin i kwiatów*, *Bawelna*, *Wycieczka w góry lodowe*, *Życie w kropli wody*, *Korsyka*, *Ocean Spokojny*, *Stalownie Pittsburga* oraz znane i cenione przez krytykę filmową obrazy: *Wyprawa Ossen-*

²⁰ WAPŁ, AmŁ, sygn. 17060, *Dzierżawa MKO*, s. 17 i n.

²¹ Wysokość czynszu dzierżawnego na pierwszy rok wynosiła 6500 zł, w roku następnym (1934—1935) — 6000 zł, od 1937 r. — 5000 zł rocznie.

²² WAPŁ, AmŁ, sygn. 13337, *Decyzje Komisarza Rządowego*, s. 334; sygn. 13341, 13344; sygn. 13347, *Postanowienia Tymczasowego Prezydenta*, s. 57, 166, 362.

²³ Tamże, sygn. 13291, *Księga prot. pos. Mag.*, s. 201; sygn. 17034, *MKO*, s. 4; sygn. 13297, 13330; sygn. 13331, *Księgi prot. pos. Mag.*, s. 55, 85, 243, 37; sygn. 10976, *Uchwały RM*, s. 531; „*Dziennik Zarządu Miasta Łodzi*” 15 II 1933, nr 2, s. 84.

²⁴ WAPŁ, AmŁ, sygn. 17051, *Sprawy różne MKO*, s. 14.

dowskiego do Afryki Podzwrotnikowej (realizacja Ferdynanda Ossendowskiego), *Tajemnica białej ciszy* Herberta Pontinga o ekspedycji naukowej badacza Antarktydy Roberta F. Scotta. Niezależnie od programów naukowych dla dzieci w końcu 1926 r. zainicjowano wyświetlanie filmów z dziedziny przemysłu, handlu i rzemiosła dla młodzieży miejskich szkół dokształcających²⁵, np. *Wyrób węgla drzewnego*, *Kopalnie rudy żelaza na Górnym Śląsku*, *Przemysł bawełniany*, *Wyrób porcelany*.

Po południu, od godziny 14⁰⁰ do 18⁰⁰, dawano dla dzieci i młodzieży filmy rozrywkowe — bajki, inscenizacje powieści. Wieczorem natomiast, w godzinach od 18⁰⁰ do 22⁰⁰, odbywały się seanse dla dorosłych. Obok filmów fabularnych, wyświetlano także naukowe i propagandowe, np. *Higiena małżeńska*, *Choroby weneryczne*, *Alkoholizm*²⁶.

Program działalności kina szedł więc w dwóch kierunkach: organizowania seansów naukowych dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz propagowania działalności kulturalno-oświatowej wśród młodzieży i dorosłych. Temu ostatniemu miała służyć także akcja urządzania bezpłatnych seansów dla wychowanków Miejskich Domów Wychowawczych, żołnierzy i bezrobotnych. WOiK przeznaczał określoną liczbę biletów bezpłatnych na poszczególne seanse dla różnych związków zawodowych. W latach 1925—1926 korzystały z tego: Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych Chrześcijan, Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych, Stowarzyszenie Byłych Wojskowych, Związek Pracowników Umysłowych „Praca” ZZZP, Związek Zawodowy „Praca Polska”, TUR. Otrzymywały one po 10 biletów tygodniowo do rozdysponowania między swoich członków²⁷.

Dla większych grup szkolnych, organizacji związkowych czy społecznych kino sprzedawało bilety zbiorowe, po znacznie niższych cenach. Celem popularyzacji tej akcji WOiK rozsyłał do szkół i związków programy MKO.

Miejskie kino oświatowe, zobowiązane swą przynależnością do IPOS, miało rozpowszechniać filmy naukowe i oświatowe, prezentowane jako zestawy odpowiednich programów i jako dodatki do normalnych widowisk. Z repertuaru kina miały być wykluczone filmy sensacyjne i dramaty, z wyjątkiem obrazów o tematyce historycznej. Zalecano wyświetlanie „lekkich komedii” i bajek dla dzieci. O liczbie poszczególnych rodzajów filmów w MKO mówi tab. 1.

²⁵ Tamże, sygn. 13300, *Księga prot. pos. Mag.*, s. 85; sygn. 12057, *Protokółarz RM*, s. 128.

²⁶ „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 29 X 1929, nr 44.

²⁷ WAPŁ, AmŁ, sygn. 17051, *Sprawy różne MKO*, s. 18, 26, 32.

Tabela 1

Rodzaje filmów
prezentowanych w Miejskim Kinematografie Oświatowym w Łodzi (1922—1933)

Rok	Ogółem	Naukowe	Historyczne	Propagan- dowe	Inscenizacje powieści	Rozrywkowe
1922	11	9	—	—	—	2
1923	43	16	5	—	1	21
1924	96	32	20	—	20	24
1925	180	67	16	—	7	90
1926	179	43	11	5	—	120
1927	154	53	5	—	1	95
1928	122	28	8	4	—	82
1929 ^a
1931/1932 ^b	128	23	1	1	—	103
1932/1933	137	18	3	2	3	111
1933 ^c	35	1	—	—	—	34

^a Dla 1929 r. brak danych.

^b Od roku 1931 dane statystyczne obejmują programy wyświetlane na przestrzeni od marca do lutego następnego roku.

^c Dane za I półrocze, w lipcu MKO zawiesił swoją działalność.

Źródło: WAPŁ, AmŁ, sygn. 17942, *Budżety i finanse MKO*, s. 161; *Rocznik statystyczny miasta Łodzi 1928*, Łódź 1929, s. 98.

W repertuarze kina w latach dwudziestych (do 1927 r.) zwraca uwagę fakt, iż filmy oświatowo-naukowe stanowiły zaledwie 1/3 wszystkich wyświetlanych obrazów, a pozostałe 2/3 — to filmy rozrywkowe. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy leżała w niewielkiej wówczas produkcji dobrych filmów naukowych. W całym okresie dwudziestolecia filmy tego typu nie zdobyły sobie prawa pełnego obywatelstwa, nie wyszły w zasadzie poza ramy dodatków do programu kina fabularnego. Dla kapitału prywatnego produkcja tych filmów była nieopłacalna, a próby oparcia jej na podstawach spółek akcyjnych nie dały rezultatu. Świadczyły o tym usiłowania spółek „Ornaka” i „Sarmaty” z 1919 r. czy „Prometeusa z 1923 r.”²⁸ Dominowały więc krótkie i średniometrażowe dodatki. Według obliczeń W. Balcerzaka na 340 filmów krótkometrażowych, zrealizowanych w Polsce w latach 1919—1925, większość stanowiły obrazy o treści aktualno-propagandowej i reklamowej²⁹. Tylko pięć z nich W. Balcerzak wyróżnił jako filmy naukowe. Ogólnie rzecz biorąc w latach dwudziestych kinematografia naukowo-oświatowa nie rozwinęła się szerzej, a film taki — zdaniem W. Jewsiwickiego — „tkwił w sferze chałupniczych poczynañ”. Sytuacja uległa pewnej poprawie dopiero w latach trzydziestych. Film, spełniający co-

²⁸ Nowak-Zaorska, *op. cit.*, s. 79—80.

²⁹ W. Balcerzak, *Przemysł filmowy w Polsce*, Warszawa 1928, s. 48.

raz donioślejszą rolę dla oświaty i kultury, rozwinął się warsztatowo i tematycznie pogłębił³⁰.

Ta niekorzystna sytuacja odbijała się wyraźnie na koncepcjach repertuarowych MKO w Łodzi. W repertuarze kina coraz częściej filmy naukowe gościły na ekranie jako dodatek do właściwego programu, nie zaś jako samodzielne seanse oświatowe. W początkowym okresie działalności kina, w latach 1922—1924, wyświetlano filmy naukowe na odrębnych seansach, na które składało się kilka tego rodzaju filmów. I tak np. w 1923 r. program nr 1 zawierał następujący zestaw obrazów: *Bawełna*, *Ocean Spokojny*, *Orangutany*, program nr 5 — *Wycieczka w góry lodowe*, *Hodowla pomarańcz*, *Hodowla kur w USA*; w 1924 r. program nr 5 — *Odwieczna spuścizna — alkoholizm*, *Wodospady Kalifornii*, *Sady i kwiaty*, *Zabytki sztuki w Japonii*³¹. Jednakże już od 1928 r. liczba filmów naukowo-oświatowych gwałtownie spadła. Zarząd kina zaczął zwracać coraz mniejszą uwagę na ten rodzaj filmów. Jeżeli więc jeszcze w 1928 r. układano programy składające się z jednego filmu fabularnego i dwóch, trzech krótkometrażowych, to w latach późniejszych coraz częściej zastępowano je drugim filmem fabularnym³².

Wśród prezentowanych filmów naukowych i fabularnych przeważały obrazy zagraniczne, głównie amerykańskie, ale także francuskie, niemieckie, angielskie³³. Znacznie mniej było filmów produkcji polskiej.

³⁰ W. Jewsiwicki, *Polska kinematografia w okresie filmu dźwiękowego (1930—1939)*, Łódź 1967. (W latach 1919—1925 zrealizowano 340 filmów oświatowych, w latach 1927—1932 produkcją filmów tego typu zajmowały się Instytut Filmowy, wytwórnia Dephin, w latach 1933—1936 ogólna produkcja filmów krótkometrażowych wynosiła 456 filmów, a w ostatnich dwóch latach Drugiej Rzeczypospolitej 148 filmów).

³¹ WAPŁ, AmŁ, sygn. 17061, 17062, 17063, 17064; sygn. 17065. *Programy MKO*, nlb.

³² W okresie 1932/1933 wyświetlano m. in. programy, na które składały się następujące zestawy filmów: *Czarny jeździec i Trędowata*, *Gehenna miłości* i *Pat i Patachon*, *Niebieski motyl* i *Walka o złote runo*, *Kariera Nikodema Dyzmy* i *Chłopcy do rzeczy* (WAPŁ, AmŁ, sygn. 17066, *Afisz MKO*, nlb).

³³ FilMOTEKA IPOS w chwili powstania dysponowała kilkudziesięcioma tysiącami metrów taśmy filmowej, zakupionej po likwidacji kin amerykańskiej YMCA. Stąd przeważały w niej filmy tematycznie jednostronne, dotyczące przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. W 1923 r. IPOS opracował katalog filmów oświatowych, zawierający 115 tytułów podzielony na osiem działów: I dział — filmy polskie, zawierający 15 tytułów, m. in. *Port w Gdańsku*, *Czaty*, *Powrót ziemi śląskiej do Polski*; dział II — geografia, podróże, krajobrazy, liczące 30 tytułów, m. in. *Miast-ogrody Anglii*, *Zamki nad Loara*, *Malownicze widoki Burges*; dział III — życie roślin i zwierząt, dysponujący 16 tytułami, m. in. *Uprawa oliwek w Stanach Zjednoczonych*, *Gaje pomarańczowe w Kalifornii*; dział IV — przemysł, technika, komunikacja, obejmujący 19 tytułów, m. in. *Wyrób porcelany*, *Przemysł bawełniany*; dział V — rolnictwo, leśnictwo, 12 tytułów; dział VI — fizyka, chemia, 4 filmy; dział VII — tygodnik filmowy, 14 tytułów i dział VIII — higiena i sport, 3 tytuły (WAPŁ, AmŁ, sygn. 13312, *Księga prot. pos. Mag.*, s. 103—113).

nie odznaczały się one nadto należytym poziomem artystycznym i technicznym³⁴. Kino, przeżywając rozliczne kłopoty finansowe nie było w stanie sprowadzić większej liczby filmów bardziej wartościowych i atrakcyjnych, co również odbijało się na sygnalizowanym już spadku frekwencji.

Powodzenie w prowadzeniu kina oświatowego i osiągnięcie jego rentowności byłoby możliwe, gdyby dysponowało ono odpowiednią liczbą filmów, które swą atrakcyjną formą przyciągałyby rzesze widzów. Tak jednak nie było, stąd konieczność ratowania się filmami fabularnymi, które „robiły kasę” i zapewniały wymaganą, do czasu, samowystarczalność placówki. MKO odbijał niejako w swej pracy ogólniejsze zjawiska życia społeczno-kulturalnego, w tym sytuację polskiej kinematografii. Zadaniem kina oświatowego było kształcić, nauczać i dostarczać kulturalnej rozrywki. Brak jednak, o czym wspomniano, wartościowych filmów do realizacji dwóch pierwszych zadań powodował stopniowe ograniczanie tego kierunku działania na rzecz rozrywki, aż w końcu zredukował ją do zera, zatracając tym samym oświatowy charakter kina.

Mimo jednak tak skromnej prezentacji filmów naukowych, kino odegrało ważną rolę w szerzeniu wiedzy o życiu i świecie oraz popularyzowaniu nowoczesnych metod dydaktyczno-oświatowych w szkolnictwie Łodzi. Robotnik i uczeń zyskiwał możliwość poznania wielu zjawisk, otrzymywali informacje z różnych dziedzin nauki, rozwijali swe zainteresowania i otrzymywali możliwość samowychowania. Łódzki MKO podejmował także wysiłki aby sprowadzać filmy wartościowe, cieszące się uznaniem krytyki. W MKO wyświetlono jeden z pierwszych filmów radzieckich *Żółty paszport* w reżyserii wybitnego twórcy filmowego Wsiewołoda Pudowkina³⁵, a także filmy Charlie Chaplina: *Brzdąc*, *Gorączka złota*, René Claira *Słomkowy kapelus*, H. Fescounia *Nędznicy*. Prezentowano również cieszące się dużą popularnością filmy F. Niblo *Ben Hur*, epos germański *Nibelungi* Fritza Langę.

Funkcjonowanie Miejskiego Kinematografu Oświatowego w Łodzi wywołało zaniepokojenie, a następnie walkę z nim właściciele kin prywatnych. Pretekstem konfliktu był zarzut, iż repertuar MKO nie odpowiadał wymogom kin oświatowych³⁶. W istocie chodziło o podatek widowiskowy. Miejskie kina oświatowe, jak pamiętamy, zwolnione były z uiszczania tego podatku, płaciły go natomiast kina prywatne, zaś jego rozmiary były bardzo wysokie, sięgające nieraz 100% ceny biletu.

³⁴ W. Jewsiewicki, *Kinematografia polska w dobie filmu niemego (do 1929 r.)*, Łódź 1965, s. 150.

³⁵ Tamże, s. 83.

³⁶ WAPŁ, AmŁ, sygn. 15175, *Wydział Oświaty i Kultury*, nlb.

Otwarcie kina w Łodzi zostało więc bardzo źle przyjęte przez przedsiębiorców prywatnych. Kino oświatowe stało się bowiem konkurencyjne. O ile w 1922 r. pod względem frekwencji MKO zajmował przedostatnie miejsce wśród 11 istniejących kin (odwiedziło go wówczas ok. 53 tys. widzów), to już w następnym roku był na trzecim miejscu po „Lunie” i „Casinie” (284 780 widzów). W 1926 r. frekwencja w MKO stanowiła ok. 15⁰/₁₀ frekwencji w pozostałych 19 kinach Łodzi³⁷.

Do walki z kinem oświatowym wystąpił, inspirowany przez właścicieli prywatnych kin, Oddział Łódzki Polskiego Związku Teatrów Świetlnych. Spowodował on, iż 2 V 1924 r. Zarząd Syndykatu Przemysłu Filmowego zakazał biurom wynajmu filmów wypożyczania taśm dla „magistrackiego kina”. Efektem tego była odmowa wypożyczania filmów przez warszawskie firmy „Kolos” i „Sfinks”. Ponieważ próby porozumienia z władzami samorządowymi nie dały rezultatu, Syndykat w kwietniu 1925 r. ogłosił publicznie bojkot MKO. Motywował to tym, iż „kino oświatowe w Łodzi wyświetlając od dwóch lat filmy sensacyjne, dramaty kryminalne itp. odbiegło daleko od idei kina kulturalno-oświatowego, a przez zaniżanie cen wejścia do wysokości od 10 do 70 gr, doprowadziło wszystkie bez wyjątku kina prywatne Łodzi do zupełnego upadku³⁸.

Konflikty między kinem oświatowym w Łodzi a kinami prywatnymi były odzwierciedleniem ogólniejszego procesu. Podobna sytuacja zaistniała w Warszawie i w innych miastach kraju. Wszędzie tam, gdzie działały kina oświatowe wystąpił przeciw nim Polski Związek Teatrów Świetlnych, „z tą gangreną oświatową — pisał — walczyć będziemy aż do zupełnego zwycięstwa. Kina wojskowe dla wojska, szkolne dla szkoły, a dla szerokich warstw publiczności — kinoteatry prywatne! Oto nasze żądania i hasła³⁹. Domagano się więc likwidacji MKO. Władze komunalne, powołując się na *Dekret o samorządzie* z 1919 r., wskazywały, iż nakładał on na samorządy obowiązek tworzenia nowych placówek kulturalnych. Dowodzono, że kino nie było „przedsiębiorstwem dochodowym”, bo wszelkie nadwyżki przeznaczano na zakup filmów dla podręcznej filмотeki lub na konserwację urządzeń technicznych MKO⁴⁰.

³⁷ WAPŁ, Amł., sygn. 17050, MKO, s. 453; sygn. 17055, *Wypożyczanie filmów dla MKO*, s. 52, 63; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego w 1926 r.*, Łódź 1927, s. 77. (Filmy dla MKO wypożyczane były m. in. z takich firm, jak: „Ornak”, „Sfinks”, Compania-Film, Lux, Union-Film, Primafilm, Star-Film, Fanamet, Issafilm).

³⁸ Tamże, sygn. 17050, MKO, s. 463.

³⁹ Zaorska-Nowak, *op. cit.*, s. 95.

⁴⁰ Dla podręcznej filмотeki MKO zakupiono m. in. *Alicję w krainie czarów*, *Zywoł Chrystusa*, *Splaw drzewa*, *Uprawa tytoniu*, *Wyrób cygar*, *Gady i płazy*, *Jak powstaje film*, *Sport zimowy*, *Oko*, *Nos*, *Ucho*, *Skóra*, *System nerwowy*, *Polowanie*

Władze miejskie zdawały sobie jednakże sprawę ze zmian w linii repertuarowej kina. Starano się temu zaradzić. Już w 1925 r., w trakcie obrad budżetowych, Rada Miejska zaakceptowała wniosek Lwa Hолenderskiego, wzywający kinematograf oświatowy „aby wyświetlał filmy naukowe i o treści ogólnej dostosowane do potrzeb młodzieży”⁴¹. Sytuacja nie uległa jednak zasadniczej zmianie, a kierownictwo kina tłumaczyło to brakiem odpowiednich filmów i bojkotem. Zachowana korespondencja z biurami wynajmu filmów świadczy, że istotnie podejmowano próby sprowadzania do Łodzi jak największej liczby obrazów odpowiadających charakterowi kina. W tym celu zwracano się nadto do placówek dyplomatycznych działających w Polsce o ułatwienie sprowadzania tych filmów do Łodzi. Zdarzały się wypadki, że biura dostarczały nie takie zestawy, o jakie MKO prosiła⁴².

W takich okolicznościach Oddział Łódzki związku wystąpił do władz samorządowych z ultymatywnym memoriałem, w którym domagał się obniżenia stopy procentowej podatku widowiskowego. W przypadku nieuwzględnienia żądań groził zamknięciem wszystkich kin prywatnych w Łodzi. Wobec niezajęcia stanowiska w tej sprawie przez Magistrat kina łódzkie 10 II 1926 r. rozpoczęły strajk. Akcja zyskała poparcie centralnych władz związkowych. Do walki włączyła się nadto prasa łódzka — „Prawda”, „Kurier Łódzki”⁴³. Przedmiotem ataku stawał się nie tyle MKO, ale i sam Magistrat. Wydział Oświaty i Kultury, broniąc się przed zarzutami o dyletanckiej gospodarce kina, podkreślał, iż atakującym chodzi przede wszystkim o zniszczenie instytucji miejskiej. Mimo czynionych trudności kino oświatowe działało i cieszyło się dużą popularnością wśród mieszkańców Łodzi. Wobec zamknięcia dla nieco większych biur wynajmu korzystano z usług mniejszych, które nie podporządkowały się decyzji Syndykatu. Wpłynęło to jednak na poziom prezentowanych filmów, bowiem wiele wypożyczonych taśm było złej jakości, a filmy starej produkcji. Bojkot odbił się też na frekwencji kina, choć nie w takim stopniu, na jaki liczyli jego przeciwnicy. W 1925 r., a więc w okresie szczytowego napięcia konfliktu, w porównaniu do 1924 r. frekwencja spadła o 10⁰/₀.

Władze komunalne zagrożone utratą poważnych dochodów płynących z podatku widowiskowego obniżyły jego stopę procentową do

na hipopotama, Godzina na Dahomeju, Sprowadzenie zwłok H. Sienkiewicza, Przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do Łodzi w dn. 15 V 1927 r., Uroczystości X niepodległości Polski w Łodzi, Gruźlica. (WAPŁ, AmŁ, sygn. 17047, Inwentarz MKO, nlb).

⁴¹ WAPŁ, AmŁ, sygn. 12060, *Protokółarz RM*, s. 253; sygn. 12831, *Księga wniosków*, s. 76.

⁴² Tamże, sygn. 17054, MKO, s. 21, 185—186, 188—189.

⁴³ „Kurier Łódzki” 20 II 1926, nr 51, s. 6; „Prawda” 7 III 1926, s. 4.

50% od filmów zagranicznych i do 45% od filmów krajowych⁴⁴. Spowodowało to pewne unormowanie się stosunków między MKO a Polskim Związkiem Teatrów Świetlnych, czego efektem było wyrażenie zgody przez Magistrat na przystąpienie kina do tego związku⁴⁵.

Toczyła się jednak nadal dyskusja na temat ewentualnego opodatkowania Miejskiego Kinematografu Oświatowego. Na posiedzeniu Rady Miejskiej 4 III 1926 r. zgłoszono w tej sprawie kilka wniosków. Radny Aleksander Knorr domagał się obłożenia podatkiem wieczornych seansów w MKO, a Izaak Bialer proponował opodatkowanie na równi z innymi kinami filmów fabularnych, zaś utrzymanie zwolnienia z tego podatku wyłącznie filmów oświatowych. Rada Miejska przyjęła wówczas dwa wnioski, zgłoszone przez Samuela Schweiga. Zezwoliła wszystkim kinom w Łodzi na wyświetlanie bez opodatkowania filmów naukowych oraz zażądała od właścicieli kin wprowadzenia ulgowych biletów dla zrzeszeń robotniczych i pracowniczych na seanse wieczorne. W latach następnych spora liczba kin istotnie wyświetlała filmy krótkometrażowe jako dodatki do filmów fabularnych⁴⁶.

Dalszym krokiem w kierunku łagodzenia napięć między MKO a właścicielami kin było podjęcie przez Magistrat decyzji, w dniu 6 V 1927 r., o pobieraniu w drodze wyjątku od seansów kinowych, na których były prezentowane filmy naukowe i rozrywkowe, wymienione w katalogu opracowanym przez IPOS, tylko 10% podatku od ceny zasadniczej biletu⁴⁷. Był to pierwszy wyłom w murze odgradzającym film kulturalno-oświatowy od szerokiej publiczności.

Miejski Kinematograf Oświatowy odegrał pozytywną rolę w rozwoju życia kulturalnego miasta. Utworzony przez Radę „robotniczą” miał służyć przede wszystkim robotnikom i młodzieży. W okresie kadencji rady prawicowo-centrowej, w latach 1923—1927, kino przeżywało bardzo trudne chwile. Najpierw zagrożone zostało bojkotem, a później znacznymi kłopotami repertuarowymi. Okres schyłkowy jego działalności przypadł na czas kadencji Rady o socjalistycznej większości. Upadek MKO w 1933 r. był, mimo wszelkich jego niedostatków i mankamentów, ogromną stratą dla Łodzi. Godnym podkreślenia jest fakt, iż Łódź jako pierwsze miasto założyła MKO, wyprzedziła pod tym względem o kilka lat Warszawę. To właśnie do Magistratu łódzkiego

⁴⁴ W. Jewsiewicki, *Przemysł filmowy w Polsce w okresie międzywojennym (1919—1939)*, Łódź 1951, s. 97; WAPŁ, AmŁ, sygn. 17035, *Statut MKO* s. 7.

⁴⁵ WAPŁ, AmŁ, sygn. 17035, *Statut MKO*, s. 156; sygn. 14882, *Sprawozdanie z działalności Oddziału Kultury i Oświaty Pozaszkolnej*, nlb.; sygn. 17041, *Budżet MKO*, s. 88.

⁴⁶ Tamże, sygn. 17035, *Statut MKO*, s. 7.

⁴⁷ Tamże, sygn. 13312, *Księga prot. pos. Mag.*, s. 103—113.

zwróciły się we wrześniu władze stolicy z prośbą o udzielenie informacji o powstaniu i funkcjonowaniu kina, w związku z planowanym uruchomieniem podobnej placówki w Warszawie⁴⁸.

Instytut Historii
Zakład Historii Polski Najnowszej

Maria Nartowicz-Kot

LE CINÉMA DIDACTIQUE DANS L'ACTIVITÉ EXPENSIVE
DE L'AUTARCIE DE ŁÓDŹ (1922—1933)

L'article présente les problèmes se rapportant à l'ouverture et l'activité du Cinématographe Didactique Municipal, inauguré en 1922 en réponse à l'appel de l'Institut des Démonstrations Lumineuses à Varsovie. Ce poste était prévu comme une institution culturelle et didactique dont le but était d'instruire, d'enseigner et de fournir une distraction convenable à la jeunesse et aux adultes.

Chaque jour, on y passait trois programmes suivant l'âge et la préparation des spectateurs. Pendant les heures matinales, avaient lieu les séances pour les élèves des écoles primaires (classes V—VII). Dans les après-midi, on passait les films récréatifs pour les jeunes; les soirées étaient destinées aux adultes. Comme supplément aux grands films, on projetait les films scientifiques et didactiques. La production des films des courts et des moyens métrages étant encore dans les langes, la pratique, surtout vers la fin des années vingt et au début des années trente, s'écartait des principes de programme du cinéma didactique. Les difficultés financières obligèrent les autorités municipales à la fermeture du cinéma en 1933.

⁴⁸ *Magistrat m. st. Warszawy. Sprawozdanie z działalności Zarządu m. st. Warszawy za rok 1926 i I kwartał 1927 r.*, Warszawa 1928, s. 221—222; WAPŁ, AmŁ, sygn. 17051, *Sprawy różne MKO*, s. 582, 601.